

Dr hab. Monika Stanny, prof. PAN
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa
Polska Akademia Nauk w Warszawie

Warszawa, dn. 1 kwietnia 2017 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej **mgr Elżbiety Radochońskiej-Wasiewicz**
pt. **Oddziaływanie programu wzrostu konkurencyjności na sytuację ekonomiczną
małych i średnich przedsiębiorstw (na przykładzie województwa podkarpackiego)**
przygotowanej pod kierunkiem naukowym **prof. dra hab. Bogdana Klepackiego**,
z udziałem promotora pomocniczego – **dra Marcina Wysokińskiego**
w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw na Wydziale Nauk Ekonomicznych
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

1. Podstawa formalna recenzji

Podstawą wykonania recenzji jest pismo Dziekana Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW, dra hab. Jarosława Gołębińskiego z dnia 5 grudnia 2016 r.

Zgodnie z wymaganiami ustawowymi, stawianymi rozprawom doktorskim, powinny one „stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...) oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej [Art. 13.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65, poz. 595, z późn. zm.]. Mając to na uwadze, przy ocenie rozprawy doktorskiej mgr Elżbiety Radochońskiej-Wasiewicz przyjąłem następujące kryteria: znaczenie podjętej tematyki, poprawność w sformułowaniu celów i hipotez badawczych, metodyka badań, struktura rozprawy oraz jej strona warsztatowa.

2. Podstawowe informacje o rozprawie

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska liczy łącznie 218 stron, na co składa się sześć rozdziałów merytorycznych poprzedzonych „Wstępem”, które zamyka część określona jako „Wnioski”. Kolejne strony wypełnia zestaw wykorzystanej w pracy literatury krajowej i zagranicznej oraz wykaz aktów prawnych i źródeł internetowych, na które Aktorka się

powołuje (łącznie 15 stron). Następnie znajduje się wykaz około 100 tabel, wykresów i rysunków, które graficznie wzbogacają interpretacyjną stronę monografii. Ostatnie 35 stron wypełnia zestaw trzynastu załączników, które słusznie jako materiał uzupełniający stanowią formę aneksu.

3. Znaczenie tematu

Sektor małych i średnich przedsiębiorstw z wielu powodów zajmuje ważne miejsce we współczesnych gospodarkach, również w polskiej gospodarce. Małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) są istotnym źródłem w tworzeniu miejsc pracy oraz w pobudzaniu wzrostu gospodarczego. Stanowią one około 99% przedsiębiorstw w Polsce, podobne relacje odnotowujemy też w Unii Europejskiej.

Unia Europejska świadoma niepodważalnego faktu ważności sektora małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce od końca lat 80. prowadzi aktywną politykę wobec MSP. W tym czasie wprowadzono wiele istotnych regulacji prawnych, a także przygotowano i wdrożono różne formy wsparcia sektora MSP. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej przedsiębiorstwa polskie miały możliwość korzystania z Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw 2004-2006 (SPO WKP). Założeniem tego programu skierowanego do przedsiębiorstw był przede wszystkim wzrost ich konkurencyjności zarówno na rynku lokalnym, krajowym jak i wspólnotowym. Program nie został ograniczony branżowo czy terytorialnie, ani nie tworzył żadnych preferencji dla określonych dziedzin i rozwiązań technologicznych. SPO WKP wspierał działalność przedsiębiorstw, placówek badawczo naukowych oraz instytucji otoczenia biznesu. Program realizował bezpośrednie wsparcie przedsiębiorstw, jak i rozwój instytucjonalnej infrastruktury otoczenia biznesu, która powinna przyczyniać się do usprawnienia funkcjonowania przedsiębiorstw poprzez udostępnianie nowoczesnej infrastruktury technicznej oraz świadczenie usług informacyjnych, doradczych, w zakresie ułatwiania dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania oraz usług badawczo-rozwojowych. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że Sektorowy Program Operacyjny pobudził ogólną aktywność małych i średnich przedsiębiorstw w absorpcji środków, ale *czy pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw korzystających z programu uległa poprawie?*

Podstawowym pytaniem, jakie mi się nasunęło przed recenzją tej pracy było: *czy i jaki (jak trwały) wpływ miał SPO WKP na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw?* Zaś po lekturze pracy stawiam inne pytanie: *Jak to zrobić, aby środki finansowe (zewnętrzne)*

*przyczyniały się do wzrostu konkurencyjności? Co trzeba zrobić, aby środki te trafiły do firm i projektów, które są najlepsze i najbardziej innowacyjne? Oczywiście pytania te wynikają z inspirującej lektury niniejszej pracy i sfalsyfikowanych tez, na które (te pytania) odpowiedź bez badań empirycznych, może być pozorna. Jak pisze bowiem Autorka we wstępie swojej dysertacji: „Dynamiczny charakter konkurencyjności oznacza jej zmienność w czasie. Określona *ex post* pozycja nie jest dana raz na zawsze. Muszą być podejmowane działania zmierzające do jej poprawy lub utrzymania.”*

Większość analiz dotyczących oddziaływania funduszy unijnych na gospodarkę koncentruje się na badaniu ich makroekonomicznych efektów i wykonywana jest przy pomocy modeli ekonometrycznych (np. Hermin). Wskazują one często na pozytywny wpływ tych funduszy na główne wskaźniki makroekonomiczne, a w tym: dynamikę PKB, tempo wzrostu nakładów brutto na środki trwałe, liczbę pracujących, spadek stopy bezrobocia, a także na relację wydajności pracy w Polsce do średniej unijnej. Brak jest natomiast szerszych badań skutków mikroekonomicznych pomocy unijnej. Pewnej wiedzy na ten temat dostarczają wyniki ewaluacji programów operacyjnych. Nie dają one jednak pełnego obrazu zmian zachodzących w przedsiębiorstwach w wyniku wdrożenia projektów finansowanych ze środków UE. Analizują na ogół wybrane działania lub aspekty programów operacyjnych, a ponadto wykorzystują różne metody, co utrudnia uogólnianie formułowanych na ich podstawie wniosków na całą populację beneficjentów funduszy unijnych.

Analizowane w przedłożonej mi do oceny pracy zagadnienia należą do istotnych i aktualnych kwestii ekonomicznych nie tylko krajowych, ale i Unii Europejskiej, które są ważne zarówno z praktycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia. Wybór tematu pracy uważam za trafny i uzasadniony.

4. Cel, hipotezy i zakres rozprawy oraz metodyka pracy

Cel główny rozprawy, cele szczegółowe i hipotezy Doktorantka zaprezentowała w rozdziale pierwszym. Jako **cel główny** postanowiono rozpoznać „poziom i kierunki wykorzystania środków finansowych otrzymanych przez przedsiębiorstwa z UE w ramach programu wzrost konkurencyjności oraz ich oddziaływanie na sytuację ekonomiczną jednostek gospodarczych na poziomie regionu bezpośrednio po ich uzyskaniu oraz po kilku latach.” (s. 11.) Jest to względnie złożony cel, którego najbardziej poznawcza część dotyczy analizy oddziaływania programu wzrostu konkurencyjności na sytuację ekonomiczną małych i średnich przedsiębiorstw. Autorka jednak formułując cel badań posługuje się ogólnym

określeniem „przedsiębiorstwa”, co uważam za nieprecyzyjne zważywszy, że w celach szczegółowych również nie pojawia się faktyczny podmiot analizy czyli MSP. „Przedsiębiorstwo/a” jest pojęciem znacznie szerszym niż małe i średnie przedsiębiorstwa.

Realizacja celu głównego wymagała osiągnięcia **celów szczegółowych**, w których pojawia się zbędne uproszczenie, powodujące rozmyte rozumienie kilku z nich. Przykład:

- określenie sytuacji ekonomiczno-finansowej grup podmiotów korzystających ze wsparcia (pytanie: *wsparcia czego? jakiego?*);
- rozpoznanie uwarunkowań zewnętrznych mających wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw w woj. podkarpackim (pytanie: *a dlaczego uwarunkowań zewnętrznych, a nie wewnętrznych, lub nawet „i”*)
- określenie korzyści ekonomicznych i organizacyjnych wynikających z udziału w SPO WKP (pytanie: *udziału kogo?*).

Ogólnie wszystkie sformułowane cele mają charakter empiryczny. Brak jest celów teoriopoznawczych obejmujących krytyczną analizę dorobku teoretycznego. Autorka takiego przeglądu dokonuje z powodzeniem w rozdziale drugim. Przytacza tam różne poglądy i definicje, jednak jest bardzo oszczędna w formułowaniu swojego stanowiska. O tym, jak na użytek badań definiuje konkurencyjność, potencjał konkurencyjny i pozycję konkurencyjną dowiadujemy się w rozdziale 6.2. czytając dolny przypis (nr 108).

W całej złożoności celu głównego pojawia się również kontekst regionalny, który zapowiada poszukiwanie uwarunkowań badanego procesu w specyfice regionu („oddziaływanie na sytuację ekonomiczną jednostek gospodarczych na poziomie regionu” - s. 11.). Ostatecznie okazuje się to zbędnym dodatkiem, bo ani nie odnosi się Doktorantka do uwarunkowań regionalnych w konkluzjach, ani też w hipotezach nie ma kryteriów regionalnych (terytorialnych, np. związanych z lokalizacją przedsiębiorstw względem ośrodków centralnych). Region województwa podkarpackiego jest wyłącznie zakresem przestrzennym określającym lokalizację MSP w badaniach. Rozdział 4 opisuje sytuację gospodarczą w województwie, ale nie jest powiązany empirycznie (ani teoretycznie) z celami pracy.

Generalnie, szczegółowa lektura rozprawy mgr Elżbiety Radochońskiej-Wasiewicz upoważnia do stwierdzenia, że cel główny wynikający z tytułu pracy sformułowany jest poprawnie, wyznaczając kierunek badań. Cele szczegółowe (mimo pewnych niedociągnięć) wpisują się w cel główny, a Doktorantka przedstawiając, analizując i oceniając uzyskane

w trakcie badań wyniki, konsekwentnie dążyła do ich realizacji, co ostatecznie w znacznej części osiągnęła.

Hipotezy badawcze zostały przyjęte trzy (s. 11.) Są to: 1. Pozyskanie środków pomocowych na wsparcie konkurencyjności oddziaływało pozytywnie na sytuację ekonomiczną MSP. 2. Wielkość otrzymanej dotacji była czynnikiem różnicującym efektywność wykorzystanych środków pomocowych. 3. Pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw korzystających z środków pomocowych uległa poprawie. Uważam, że w kontekście celów rozprawy hipotezy zostały postawione prawidłowo. Choć ich charakter nie jest eksplikacyjny (nie odnoszą się do zależności między zjawiskami), to w swej konstrukcji zmierzają do stwierdzenia występowania określonych zjawisk. Ten eksploracyjny charakter hipotez wymaga precyzyjnego określenia, jakie warunki mają być spełnione by uznać hipotezę za potwierdzoną lub jakie za nie potwierdzoną. I ten moment pracy uważam za najważniejszy w dokonywaniu oceny wartości naukowej rozprawy.

Przyjęte hipotezy są nośne badawczo, wydają się być intuicyjnie weryfikowalne, ale kwestia ich sprawdzenia jest tylko pozornie łatwa. Wyniki testowania hipotezy 1 i 2 wskazują na ich falsyfikację, zaś hipotezy 3 na jej konfirmację czyli potwierdzenie częściowe. Empiryczne wnioskowanie przeprowadzone przez Doktorantkę, zmusza mnie jednak do zastanowienia się czy Autorka wyraźnie określiła warunki decydujące o rozstrzygalności hipotez, inaczej czy były postawione w sposób bardzo wyraźny kryteria sprawdzenia hipotez. Mimo, że wnioskowanie prowadzi do skutecznego rozstrzygnięcia, w recenzji tej formułuję pytanie do Doktorantki odnoszące się analogicznie do każdej hipotezy:

- jakie obserwacje wystarczyłyby do uzasadnienia prawdziwości danej hipotezy (weryfikacji), czy też do jej odrzucenia (falsyfikacji)?

Mimo potocznie przyjętego synonimu dla słowa „weryfikacja” jakim jest po prostu „sprawdzenie”, w przypadku pracy doktorskiej używanie go w potocznym rozumieniu powinno być kontrolowane. Doktorantka niewłaściwie (sprzecznie) używa określenia „weryfikacja” s. 160 („Wnioski”), wskazując jednocześnie na ich falsyfikację (czy konfirmację trzeciej hipotezy).

Przyjęta przez Doktorantkę **metodyka badań** jest odpowiednia do realizacji sformułowanych celów i hipotez badawczych. Krytyczna analiza literatury polskiej

i zagranicznej daje silne podstawy do prowadzenia badań empirycznych i jest dowodem dużej erudycji. Badania empiryczne dotyczyły przedsiębiorstw, którym przyznano środki z Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw w latach 2004-2006. Do badań przystąpiło 45 przedsiębiorstw, które zgodziły się na udział w badaniu z 174 beneficjentów SPO WKP. Do sprawdzenia prawdziwości lub obalenia hipotez zastosowane były metody ilościowe takie jak test Wilcozona, test Kruskala-Wallisa, taksonomiczną metodę unitaryzacji zerowanej, korelacji liniowej i korelacji rang Spearmana. Doktorantka w ostatnim rozdziale zastosowała również metodę jakościową – ankietę i wywiad. Omówiony w rozdziale 1.2. wachlarz metod zastosowanych w pracy ma formę słowniczka metod. Autorka nie naprowadza czytelnika podczas ich prezentacji, gdzie i do analizy jakich zjawisk wykorzystane przytaczane metody. Taka prezentacja metod ma szkolny wymiar i nie potwierdza intuicji w ich stosowaniu. Jest to pewnym mankamentem pracy. Przykładowo, Doktorantka na str. 17 pisze, że „W ramach badań dokonano także pomiaru pozycji konkurencyjności przedsiębiorstw, z wykorzystaniem dwóch modeli M. Goryni i M. J. Stankiewicza.” – w pracy jednak bezpośredniego odniesienia do modeli nie znajduję (domyślam się, że mam ich „szukać” w rozdziale szóstym).

Uwagi te nie rzutują na ogólną pozytywną ocenę metodyki przeprowadzonych badań.

5. Struktura pracy

Struktura pracy jest poprawna i zgodna z koncepcją badawczą. W tej części recenzji ujmę też kilka uwag polemicznych.

W **pierwszym rozdziale** sformułowano cel główny, cele szczegółowe, hipotezy. W sposób podręcznikowy opisano wykorzystane w pracy metody ilościowe i jakościowe. Odniosłam się do tego w punkcie poprzednim. Jednak trudno mi znaleźć fragment, gdzie Doktorantka w rozdziale pierwszym w sposób zasadniczy opisuje etapy procesu badawczego zapowiadane we wstępie (na str. 9), a więc postępowanie od sformułowania problemu badawczego do wyboru metody badawczej, poprzez konceptualizację pojęć, a następnie ich operacjonalizację, nazywając kolejne etapy, bądź schematycznie prezentując tok postępowania. Być może inaczej rozumiemy „opis etapów”.

Zasadniczo teoretyczna część pracy, to **rozdział drugi**, który Doktorantka napisała w oparciu o odpowiednio dobraną literaturę, nie tylko krajową. Prezentując podstawy teoretyczne zagadnień związanych z pojęciem konkurencyjności mgr Elżbieta Radochońska-Wasiewicz uwzględniła większość znaczących publikacji. Recenzent oczekiwałby jednak,

aby ten bogaty przegląd terminów, kończył się jasnym sformułowaniem opinii Doktorantki, które podejście/definicja jest Jej najbliższe, które przyjmuje jako prowadzące w swojej pracy. Relatywnie obszernie omówiony jest podrozdział 2.2. odnoszący się do znaczenia MSP w gospodarce. W części 2.2.1. prezentowana jest bogata różnorodność definiowania MSP. Powoduje to też trudność w usystematyzowaniu pojęcia. I tak, np. na str. 52 podawana jest definicja „najważniejsza z punktu widzenia praktyki gospodarczej MSP, ponieważ na jej podstawie przydzielane są środki pomocowe UE...” – pisze autorka i wymienia kryteria według których firmy są uznawane za MSP, *jednak czy są to kryteria łączne czy alternatywne? I jak się do tej definicji mają kryteria przyjęte w pracy – omówione na str. 57?*

Zauważam drobny błąd w tytule tegoż rozdziału „Pojęcie konkurencyjności oraz znaczenie małych i średnich przedsiębiorstw”, bowiem nieokreślone jest gdzie?/w czym? znaczenie MSP.

W rozdziale tym najbardziej uboga (a szkoda) jest część 2.3.2. Tu Autorka na jednej stronie maszynopisu zapowiada przedstawienie tendencji zmian sytuacji ekonomicznej sektorów gospodarczych (wszystkich?). Ostatecznie opis ogranicza się jedynie do omówienia liczby nowopowstałych i zlikwidowanych podmiotów sektora prywatnego w Polsce. Głębsza analiza trendów i czynników warunkujących je, mogłaby wesprzeć wnioski badawcze.

Rozdział trzeci poświęcony został omówieniu programów wsparcia MSP w Polsce. Ta część ma charakter przeglądowy polityki kraju wobec tak ważnego dla rozwoju gospodarczego kraju segmentu podmiotów gospodarczych. Rozważania są prowadzone w sposób poprawny. Jedną uwagę formułuję do tego rozdziału – w ocenie mojej brakuje tu przeglądu alokacji regionalnej środków przeznaczonych na program wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw (zrelatywizowane rozmiary wsparcia w przekroju województw), co pokazałoby skalę dotacji wobec charakterystyki MSP w województwie (wagę problemu). Analiza rozkładu wsparcia uzyskanego przez przedsiębiorców pomiędzy województwa mogłaby potwierdzić, że jest on funkcją ich potencjału ekonomicznego, w tym kondycji ekonomiczno-finansowej zlokalizowanych na ich terenie przedsiębiorstw. Wówczas taki wątek mógłby być pewnym buforem przy interpretacji wyników -> sprawdzalności przyjętych hipotez. Kwestia ta wpisałaby się dobrze w treść rozdziału 3.3., który opisuje działanie programu jako przykład wsparcia MSP w Polsce.

Rozdział czwarty pracy, jak to sama Doktorantka określiła w streszczeniu charakteryzuje obszar badań, czyli woj. podkarpackie a następnie są przedstawione instytucje

wspierające rozwój przedsiębiorstw. I mam wrażenie, że choć analiza prowadzona jest w sposób poprawny, jednak trudno znaleźć *link* omówionych tu zagadnień z celami pracy, a tym bardziej z jej hipotezami.

Wyrażam nadzieję, że Doktorantka charakteryzując zbiór przedsiębiorstw na podstawie danych REGON (np. str. 91) jest świadoma konsekwencji informacyjnych jakie niesie ze sobą korzystanie z danych tego systemu. Dane z ewidencji REGON zawierają zarówno podmioty aktywne, jak i podmioty gospodarcze które zostały zgłoszone, jednak nigdy nie podjęły działalności oraz podmioty, które są nieaktywne (bowiem nie ma obowiązku wyrejestrowania tego faktu). Dodatkowe zamieszanie w statystyce wprowadziło w badanym okresie tzw. samozatrudnienie. Zwiększyło ono w sposób niekontrolowany ilość podmiotów w systemie REGON, przy czym w części jest to fikcja statystyczna. Poza tym nie jest znana liczebność faktycznych podmiotów gospodarczych działających poza systemem prawnym (rejestr REGON) w tzw. szarej strefie.

Rozdział piąty przedstawia zasadniczą część wyników badań ilościowych przeprowadzonych przez Doktorantkę. Znajduje się tu charakterystyka badanych 45 przedsiębiorstw oraz poziomu uzyskanego przez nie wsparcia z SPO WKP (analiza skupia się na działaniu 2.3. – tj. poprzez inwestycje). W rozdziale 5.3. Doktorantka dokonuje oczekiwanej analizy zróżnicowania wyników finansowych z uwzględnieniem zasadniczych kryteriów różnicujących strukturę tych podmiotów: wg branży (profilu działalności) i wg wielkości (mikro, małe, średnie). Wykorzystuje w tym celu sześć wskaźników finansowych, które traktowane są jako mierniki przewagi konkurencyjnej (s. 139). Ostatecznie dokonuje syntezy informacji za pomocą metody taksonomicznej uzyskując tzw. globalny miernik syntetyczny konkurencyjności przedsiębiorstw, który następnie zestawia do analizy współzależności z poziomem uzyskanego dofinansowania. Analiza jest prowadzona w sposób poprawny, formułowane są ciekawe wnioski cząstkowe (s. 122, 131, 143), niektóre nawet dyskusyjne. Na przykład: dla branży handlowo-transportowej im wyższa była wartość dotacji mierzona wskaźnikiem relacyjnym (dotacja/majątek) tym przedsiębiorstwo uzyskiwało niższą pozycję rynkową (niższa wartość wskaźnika syntetycznego). Zależność zaobserwowano zarówno dla 2013 roku, jak i dla zmian zanotowanych między latami 2009 i 2013 (przyjęte momenty analizy). Autorka konkluduje „Można więc uznać, iż w tej grupie dotacje <źle się przysłużyły> ich funkcjonowaniu w kolejnych latach” (s. 142).

Z lektury rozprawy wyczytuję, że wyraźnie odmienny profil oceny (wg różnych kryteriów) uzyskiwały mikroprzedsiębiorstwa (szczególnie dla roku 2013, kryterium

rentowność) oraz przedsiębiorstwa branży handlowo-transportowej. Zastanawiam się, czy te kryteria nie powinny bardziej wybrzmieć w formułowanych hipotezach? Uwaga ma charakter wyłącznie abstrakcyjny.

Kierunki wykorzystania dofinansowania – część 5.2.3. – to bardzo ciekawe kryterium, jednak Autorka nie poświęciła mu więcej uwagi. Wkradł się również w tym rozdziale (s. 113) błąd techniczny w legendzie do wykresu 5.8.

Rozdział szósty z założenia miał zbadać efektywność stosowania wsparcia SPO WKP w przedsiębiorstwach w ocenie beneficjentów (konkretnie kadry zarządzającej). Celem była kontrola uzyskanej na podstawie danych statystycznych i z KRS oceny konkurencyjności MSP, tym razem metodami jakościowymi (wywiad/ankieta s. 183 – załącznik 1). Wnioski są również dające do myślenia. Przedsiębiorcy wskazywali, że program SPO WKP miał znaczący wpływ na rozwój i konkurencyjność przedsiębiorstw, ale fundusze unijne nie są wskazywane jako istotnie wpływające na szanse rozwoju przedsiębiorstwa, czy przy ocenie czynników obecnego lub przyszłego potencjału konkurencyjnego na rynku krajowym i zagranicznym.

Pracę zamyka zestaw **wniosek** sformułowanych w punktach, które odnoszą się bezpośrednio do przyjętych hipotez. Uwagi do hipotez umieściłam w części 4 recenzji. Konkludując, część empiryczną oceniam również pozytywnie. Zaprezentowane w niej rozważania są cenne dla całości pracy i przyczyniają się jednoznacznie do falsyfikacji pozytywnego oddziaływania SPO WKP na sytuację ekonomiczną badanych MSP. *Czy jednak wniosek ten można uogólnić na szerszą populację MSP? Jak Doktorantka widzi możliwość uogólniania głównych wniosków formułowanych na podstawie swoich badań, na całą populację beneficjentów funduszy unijnych?*

6. Strona warsztatowa – ocena formalna

Redakcja pracy jest poprawna. Autorka nie ustrzegła się jednak pewnych usterek o charakterze technicznym bądź redakcyjnym. Wśród nich:

- brak przypisu przy powoływaniu się na M. E. Portera – np. s. 8, 43;
- niejasność przypisów B. Haus czy T. Korol oraz R. Kata czy P. Glikman – s. 64, 65;
- błąd w numeracji części rozdziału 5.3. – spis treści i w treści;
- opisy działów w rozdziale 5.2. powinny być pod każda tabelą (zwiększa to czytelność);

- obszar województwa nie należy do słabo zaludnionych regionów Polski oraz to nie stopień urbanizacji wskazuje na rolniczy charakter województwa – str. 85;
- pisząc o strukturze pracujących w województwie warto powoływać się na bardziej aktualne dane niż z roku 1991! – s. 87.

Ponadto redakcyjne niedopatrzenia pojawiały się m.in.: w przypisach – s. 28, 43, 50, 64, 76, w tabelach – s. 42, 49, 71, 113, 216.

Przytoczone uwagi nie mają istotnego wpływu na jakość rozprawy i ocenę końcową. Doktorantka wyczerpująco wyjaśniła wykorzystywane pojęcia i charakteryzowane zjawiska. Posługiwała się przy tym językiem poprawnym od strony stylistycznej i komunikatywnej.

7. Konkluzja

Analiza całości recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Elżbiety Radochońskiej-Wasiewicz pozwala na stwierdzenie, iż stanowi ona interesujące studium badawcze, prezentujące badania nad konkretyznością polskich MSP. Praca ponadto stanowi ważny i interesujący przykład badań, które mają znaczenie w ewaluacji programów unijnych i ich dalszego kreowania, by osiągać w polityce gospodarczej zamierzone cele prorozwojowe.

Oceniam tą pracę dobrze zarówno w warstwie teoretycznej, jak i praktycznej. Dokonując oceny całości pracy pragnę jednoznacznie wyrazić opinię, iż stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wskazując na odpowiedni poziom wiedzy teoretycznej jej Autorki oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie przyjęte kryteria oceny, stwierdzam, iż recenzowana przeze mnie rozprawa doktorska mgr Elżbiety Radochońskiej-Wasiewicz pt. „Oddziaływanie programu wzrostu konkurencyjności na sytuację ekonomiczną małych i średnich przedsiębiorstw (na przykładzie województwa podkarpackiego)” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach i wnoszę do Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW o jej dopuszczenie do publicznej obrony.

